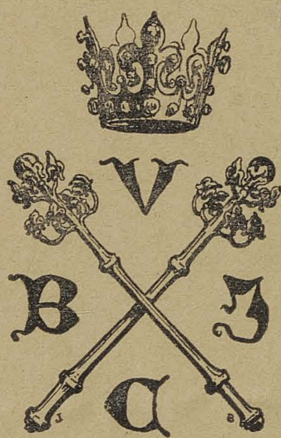

V
B J
U
BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS


V
B J
C

06 1/2 p 6+

...ocesów III

...manus — Sollohub

... Sorocyna — Pajkowski — Chreptowicz

3 Pióro — Żaba.

4. Przyna.

5 Przysiecki. Zdziewski. Hornowski. Kaminiewicz.

6. Horpowski — Zakrzewski

7. Mysuyński — Terlecki — Zaborowski

8. Sanguszko — Mosiewicz — Piotrowski.

9 — —

10. Dominikanie — Szamocki — Kotyliński.

11 Czartoryski — Cystersi.

12. Smyski — Rembowski

13 Niemcewicz — Cystersi.

14 — Rembowski

15 Rembowski — Czartoryski.

16. Swięcanowski — Rembowski.

17 Rembowski — Niemcewicz.

18. Smyski — Cystersi.

19. Basz — Zdanowicz — Kurcewski —

20 Chojecki Tomkowicz — Poziemkowska.

21 — —

22 Murawko — Kownaccy Chojecki.

23. Chojecki [Chojeccy] — Jankiewicz — Bogusławski.

24. — —

25 [Chojeccy.

26. Tomkowicz — Chojecki.

27. Korsak — Laskarys — Tyszkiewicz — Plater.

28. Abramowicz. Laskarys. Horain.

29. Laskarys — Tyszkiewicz Horain.

30. Zabiełło — Laskarys —

31. Horain. Plater. Laskarys.

32. — —

33. Laskarysowie.

34. Laskarys — Makowiecki.

35 Radziwiłł — Laskarys.

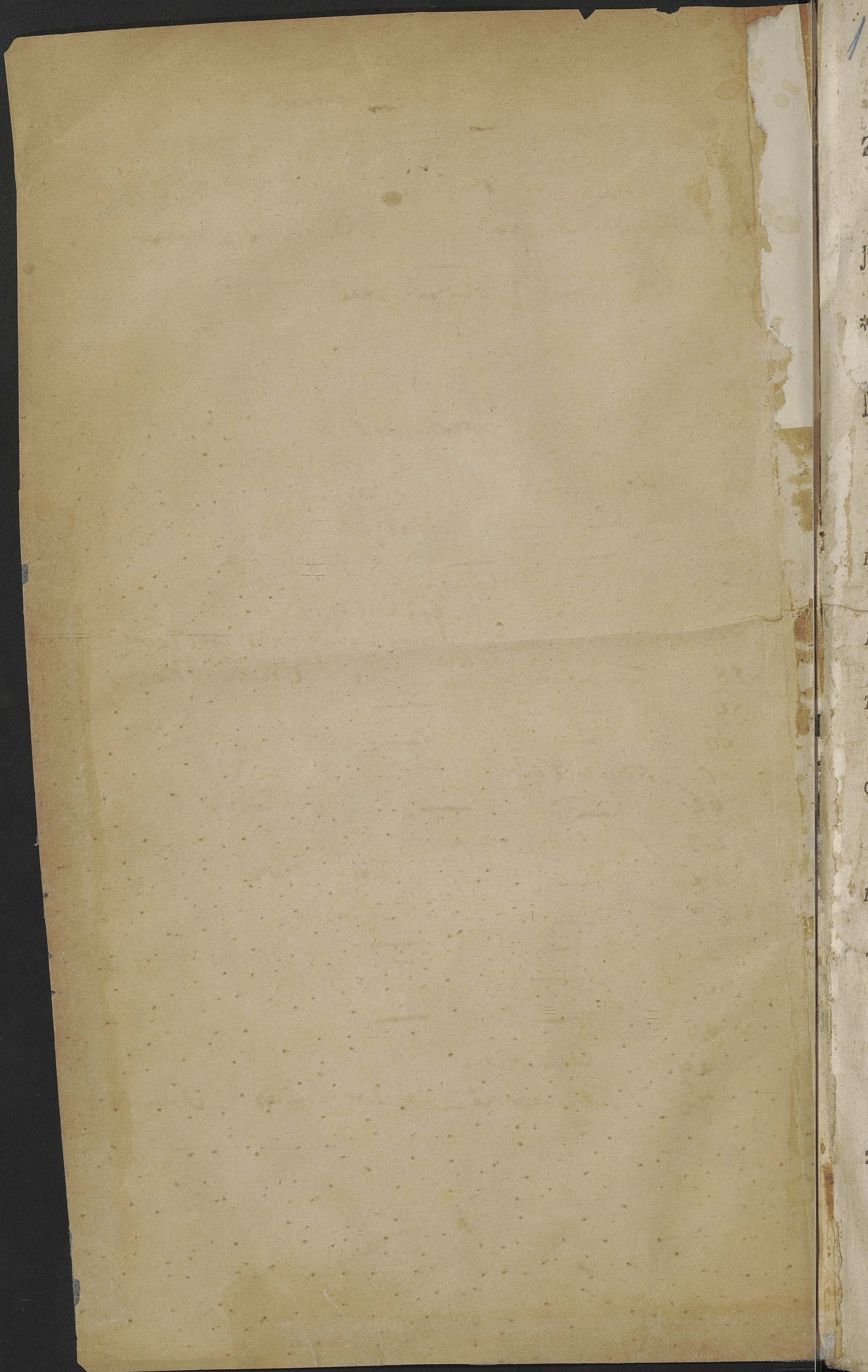
36. Korsak — Laskarys.

37. Plater — Laskarys.

Iwaszkiewicz — Gorgmata — Sorokas

38 —

39 – Benedyktynki – Bukarewicz.
40. Bohurewicz – Wołłowiczówna.
41. — —
42 — —
43. Pękalski – Pruiata
44. Alexandrowicz. Kopelowicz. Domanicki – Tepter .
45 — —
46. Maleszewski – Bernardynki.
47 — —
48 — —
49. — —
50 – Łaniewski. Mokrzecki.
51 — — Nowiewicz.
52. Urbanowicz – Mokrzecki
53 Łaniewski – Mokrzecki.
54. — —
55 Jelscy – Cwiński.
56 Janowski – Wołodkowicz.
57. Oskierkowie – Sinkiewicz – Niezabitowski.
58 Tuchanowski. Sinkiewicz Oskierko Korwyn.
59. — —
60 — —
61. Niezabitowscy. Sinkiewicz.
62 — —
63 — —
64 — — Tuchanowski.
65 — — Wolan.
66 — —
67 — Tomaszewicz.
68 — —
Tomaszewicz
69. Oskierko.
70 Tuchanowski – Sinkiewicz – Oskierko.



9.

SPRAWA

W. J. P. Kazimierza Piotrowskiego Koniuszego Smoleń:

PRZECIWKO:

JO. Xciu Jmci Januszowi Sanguszkowi Staroście Makarewskiemu, Dziedzicowi Hrabstwa Rakowskiego, jako Panu; Niewiernym zaś Zydom Szymonowi Mowszowiczowi Kupcowi, Leybie Zelikowiczowi, Jckowi Beynosowi, Szmóyle Jckowiczowi, Gdalowi Mowszowiczowi, Owsiejowi Szmuklerzowi, Leyzerowi Złotnikowi, Szroelowi Botwinnikowi, oraz Astapowi Szewcowi, Antoniemu Niedźwiednikowi Mieszczanom, niemniey Jurkowi Bendnarzowi ze Wsi Kowalowcow, Janowi Pierapiecze, Siemionowi Jhnaciszynemu z wielkiey wsi Poddanym Rakowskim, jako winowaycom.

W prożbach takowych.

1mo: O approbatę Dekretu Grodz: Min: w Roku 1772. 7bra 17. d.: oczewiście po Inkwizycyi i Weryfikacyi ferowanego, w punktach z prawem zgodnych zapadłego, a przeciwnie tegoż Dekretu w punktach nie prawnie zaszłego, jako appellacyą objętego skassowania.

2do: O ukaranie penami appellacyinemi za nie słuszny odzew do Trbłu JO.X. Jmci jako Dziedzica, a niewiernych Zydow Obywatelow Rakowskich, i poddanych tegoż Hrab: Aresztem przyparęczonych ukarania więzieniem, czyli karą z prawa ściągającą się exemplarną.

3tio: O przysądzenie WW. Piotrowskim expensow prawnych, pierwiey w Grodzie przed Appellacyą na długo wiedziony proceder łożonych, jakoteż w Trble po Appellacyi wydanych, oraz wszelkich szkod nadgrody.

§.

Zażywać mocy sprawiedliwości do zwrótu właściwego majątku jest sposob jedyny tych, ktòrym obròt i przemoc możnieyszego odmawia przyzwoitey w krzywdzie ich nadgrody, zasłania winnych przemożną protekcyą, nie chce uczynić sprawiedliwey satysfakcyi, a pilnując swojego życzenia i uporu, obrażają bespieczeństwo prawa, ktore bez preferencyi równy dla Obywatelow przepisało warunek, tak co do osob, jakoteż co do każdego w szczegulności majątku.

Na te wyroki prawa zapomniawszy, albo onych słuchać nie chcąc JO. Xże Sanguszko, czyli jego Dyspozytorowie Hrabstwa Rakowskiego, rozwolnili niewiernych Zydow Miasta Rakowa, oraz i Poddanych tegoż Hrabstwa, ktòrzy mocną wsparci Dworu Rakowskiego protekcyą, lubo wiele czynili krzywd i podstępkow WW. Piotrowskim różnemi czasy, jednak nigdy z Winowaycow

Kiewlin —

nieczyniono ſatysfakcyi. Y przeto WW. Piotrowſcy muszą procederem o ſwoją upominać ſię własność.

Do pozyſkania którey, mają ſprawę do Mieſzkańcow Hrabſtwa Rakowſkiego, dotąd protekcyą JO. Xżcia Jmci Sanguſzki zasłonionych, we 4ch pryncypalnieyſzych punktach, a nayprzód co do żyda Szymona Mowſzowicza Kupca Rakow:

PUNKT pierwſzy.

Nie może tey prawdy negować Niewierny żyd Mowſzowicz, iż w początkach nayuboższey będąc ſytuacyi, ſzukał kredytu i pomocy u JPana Piotrowſkiego, a ten wyjednawſzy, udał ſię nayprzód z W. Piotrowſkim do Tarnopola na granice Tureckie.

Gdzie za pieniądze Piotrowſkiego wiele nakupiwſzy Towarow, ſprowadził one koſztem i ſtaraniem W. Piotrowſkiego do Rakowa i z tąd rozpocząwſzy znaczny handel, do nie małego przyſzedł majątku.

Tym ſpoſobem poprawiwſzy ſwoją ſytuacyą nie zapomniał Mowſzowicz, choć figlarną czynić wdzięczność, przez co zawierzali onemu Wni Piotrowſcy, czyli iż tenże Zyd wſzelki zjednał kredyt.

Pod owym czaſem JPwie Piotrowſcy mieli w ſwojey poſſeſſyi znaczney Importancyi Dobra w Wttwie Mściſław: leżące, od Wgo Swadkowſkiego Cześn: Mściſławſk: intrata z tychże Dobr zwyczaiem tamtego kraju naywiękſza była przez handel pieńką.

Zyd Mowſzowicz przybywſzy do WW. Piotrowſkich na Ruś Obligował, ażeby iak naywiękſzą partyą dla niego Piotrowſcy zgromadzili pięki, i że ceną jaka w owym kraju będzie zwyczayna, tąż ſamą zapłacić naymocniey aſſekurował, w czaſie od ſiebie determinowanym, i żeby teyże pięki nikomu nie przedawali, iż on ſam rzetelnie zapłacić przyrzekł.

Zawierzali JPP. Piotrowſcy takowemu ile Kupca przyrzeczeniu, i przez ufność wjego kredycie że opłaci, zakupili pięki Bierkowcow 170. które y w czaſie należytym nalegaiącym Kupcom za gotowe pieniądze i dobrą cenę przedać nie mogli, dla tego iż Zyd Mowſzowicz oną zamówił wcześnie przyrzekaiąc rzetelnie zapłacić.

Gdy zatym Szymon Mowſzowicz wedle umowy w czaſie determinowanym ſam nie zjechał, a ſkupiona pieńka zawakowała, iż nawet Kupcom naylepſzą cenę daiącym dla zakontraktowania pierwſzego przedać nie mogli Piotrowſcy, przez taki więc zawod nie tylko należytey ceny nie wzięli, ale nadto wiele ſzkodowali.

To jeſt jak ſami kupowali, z takiey ceny tracąc TBch 400. muſieli dać na kredyt Zydowi Fayce Heſzelowiczowi Obywatelowi Krzyczewſkiemu w ſummie TBch 1000. którey ſummy tenże Zyd nie oddał, zawod uczynił, i do takiey przyprowadził utraty, a to przez racyą zawodu Szymona Mowſzowicza i jego podſtępnego Kontraktu, który tak wiele Piotrowſkim uczynił krzywdy.

Naſtępnie Zyd Mocia Mowſzowicz Obywatel Rakowſki po uczynionym na pieńce zawodzie, Imieniem tegoż Mowſzowicza Brata ſwego zakontraktował kilkadzieſiąt tyſięcy rohoż u JPP. Piotrowſkich, które to rohoże od Praſſołow i Arędarzow WW. Piotrowſkich ſam Zyd Mowſzowicz pod brakiem nayściśleyſzym odbierał ſam na podwody złożył i do brzegu Stołpeckiego zaprowadził.

Za

Za przyſtawieniem tychto rohoż do Stołpcow podwodami JPP. Piotrowſkich, miał Zyd Mowſzowicz zapłacić ſolą, a że podwody długo utrzymywał, a droga ſię zepſuła, tak, iż ſoli zabrać nie mogli, przeto tenże Mowſzowicz takową ſol w części, to jeſt beczek 30. lokował u Zyda Stołpeckiego, który to Zyd oną zatracił i na nim całkiem zaginęła, iż nie ma czym zapłacić, zatym Mowſzowicz utratę takową bonifikować powinien.

Nadto jeſzcze zoſtał winien tenże Zyd JPP. Piotrowſkim ſoli Beczek 48. którey iż dla zatrzymania podwod do zruynowania drogi, też podwody zabrać nie mogli, a JP. Piotrowſki upominał ſię o ſwoią krzywdę, Mowſzowiez przybywſzy do Maiętności Antowila, znaiąc, iż wielki uczynił zawod i nie pojednokrotnie, oraz przyrzekaiąc wſzelką zachować rzetelność, i za uczynione ſzkody uczynić nadgrodę na 48. Beczek ſoli u ſiebie pozoſtałey, wydał kartę po Zydowſku piſaną, *którą czytać z kopii Polſkiey.*

w Tymże czaſie Mowſzowicz wziął Kontrakt u WW. Piotrowſkich na 36. Bierkowcow pieńki w naylepſzym gatunku, aſſekuruiąc, iż takową pieńkę taką ceną, jaka w Stołpcach płaconą będzie, to jeſt Bierkowiec po TBch 15. zapłacić przyrzekł.

Przyſtawili JPP. Piotrowſcy do brzegu Stołpeckiego pieńki bierkowcow 26. ſwojemi podwodami, a Zyd Mowſzowicz uwykłym będąc ſamym kręcielſtwem złudzać i krzywdzić niezapłacił, oprócz danego pierwiey na kontrakt paſa i ſiedmiu Talarow

Takim zawodem y nie rzetelnością Zyda ſkrzywdzeni Piotrowscy zanoſili ſkargi kilkakrotne do Rządcow Dworu Rakowſkiego, nigdy iednak nie zyſkawszy satysfakcyi, muſieli udać ſię na odzyſkanie swoiey własności przez sprawiedliwość tam, gdzie każdy ukrzywdzony według Prawa odbiera oną.

Pozwali nayprzod do Grodu Minſkiego JO. Xcia Sanguszkę, iako Pana, a Symona Mowszowicza, iako Debitora, y za takowemi Pozwami uzyzyſkali Dekret Copiarum Spraw decyduiący razem ſtatuicyą Zydow y Poddanych Rakowſkich, niemniey uznawaiący Akta Jnkwizycyi y Weryfikacyi, w dowod

1766. Augu: 16. zapadły Dekret inkwizycyiny cum ſtatuitione Zydow. Czytać.

Po expedeowanych zatym Aktach Jnkwizycyi y Weryfikacyi przez Urzędnika W. JP. Ioach: Chmarę pod ówczas Pisarza Grodz: Mins: gdy JPP. Piotrowscy do Oczewiſtey przyſtąpili rozprawy.

Urząd Grodzki Minſki w pretonsyi WW. Piotrowſkich do Zyda Szymona Mowszowicza przez racyą zawodu, a perconsequens na utracie ceny regulowaney w punktach Weryfikacyi pierwszym, drugim trzecim i 4tym, umieszczoney taki uczynił wyrok.

A nayprzod co do utraty na cenie za 170. bierkowcow pięki sprawiedliwie na Szymonie Mowszowiczu dla Piotrowſkich sądził Tal: Bitych 400. i w tym punkcie approbatę uzyſkać powinien Dekret.

W Drugim punkcie o 36. bierkowcow pieńki do Stołpcow przyſtawioney, iż Dekret mimo świadectwo IP Zaczkowſkiego Gubernatora Solpeckiego wydane, że w ten czas płacono bierkowiec pieńki w Przyſtani Stołpeckiey po Talarow bit: 15. iak Zyd Mowszowicz przy Konrrakcie zapłacić aſſekurował, Dekret iednak zniżaiąc cenę do TB. 12. y to tylko za bierkowcow 31. chociaż summę dla Piotrowſkich sądził, Ze iednak przeciw świadectwu i cenę zniżył i bierkowcow pięć niewin nie odciął, więc poprawie ulega.

W Trzecim punkcie o 48. beczek soli za kartą, że pierwiey JPPwie Piotrowscy beczek 24. odebrali, a reſiduitas takowey Soli 24. beczki pozoſtało.

 De-

Dekret Grodzki takową pretensyą decyduiąc za 24. beczki etiam prævio JPP. Piotrowſkich Iuramento, iż w ten czas beczka po TBch 4. płacona była, sprawiedliwie złłch 1,036. na Zydzie Mowszowiczu przysądził, więc utwierdzonym bydź ma.

A przeciwnie tenże Dekret w punkcie pretensyi nie ſłusznie od Zyda uformowaney do Piotrowſkich o szkodę, iakoby na rohożach, iako niesprawiedliwy upadać powinien, a to z naſtępnego przekonania.

Wiedziec nayprzod trzeba, iż Zyd za kontraktowane rohoże sam od Piotrowſkich pod brakiem odbierał, sam one na podwody ſkładał, przy kontrakcie braku sobie nie warował, więc pretensyi mieć nie powinien do Piotrowſkich.

Dekret iednak Grodzki nieiakowemuś świadectwu przez Zyda w Królewcu Pruſkim od Adamowicza y Zołkowſkiego wyiednanemu nawet nie Urzędowemu ślepo uwierzywszy, więcey ieszcze dopełnił błędu kiedy przy tymże nullius fidei świadectwie przeciw Prawu, iż Chrześcianin contra infideles do przy ęgi bliższy, temuż Zydowi decydował Jurament, y za onym 2500. złłch przysądził, więc nieprawny Dekret kaſſacie ulega.

Naſtępnie tenże Zyd w punkcie drugim na zniszczenie Realnych pretensyi WW. Piotrowſkich nakomponował kartek spisał fałszywie Regeſtr, y żeby był co winien Piotrowſki, żadnym dowodem nie wyprobował, przecież y tu Urząd do przyſięgi Zyda bliższym niesprawiedliwie uznał.

Y za takowym Iuramentem sądził na Piotrowſkich z naywiększą krzywdą złłch 4230. tym niesprawiedliwiey, że takowa summa naliczona przez Zyda za Towary nabrane, iakoby z kramy. A Dekret sądził dla żyda złoty procent, ktory nawet godziwym nie ieſt od gotowych Kapitałow, czyli summ rękodaynych.

Więc nie ſprawiedliwy Dekret do upadku nachylony byc powinien, jako zdzierſtwo i lichwę żyda pobłażający.

1772. 7bra 17 d. zapadły Dekret Grodzki Min: który co do tych Punktow czytać ad caſum.

PUNKT drugi ſprawy z dalſzemi Zydami Rakowskiemi.

Niewierni Zydzi mieſzkańcy Rakowscy, Berko Leybowicz, Leyba Zelikowicz, i Mowſza Leybowicz, razem wſzyſcy ſummy gotowey rękodayney TBtch 17. u Wch Piotrowskich na Zapis Obligacyiny wzięli i pożyczyli, *w dowod*

1764. Febr. 27 d. Oblig z Liſtem na przyznanie *prtr.*

Ciż Zydzi pożyczoney ſummy na terminie nie wypłaciwſzy, nadto jeſzcze ku pilney ſwojey potrzebie u Wch Piotrowſkich żyta ſuchego becz: 20. miary Wil: wziąwſzy, w dzień Boż: Narodz: Święta Rzymſkiego w Ru tymże przypadającego, albo pułtora ziarna odſypać, to jeſt in univerſum Beczek 30. albo ceną pod ów czas będącą za Beczek 30. gotowemi pieniędzmi zapłacić aſſekurowali ſię, *w dowod*

1764. Febr. 27. Zapis Obligacyiny, oraz Aſſekuracyiny z Liſtem na przyznanie czytać.

Za temi Obligami gdy żydzi na terminie opiſanym ſummy nie oddali, ani żyta nie odſypali, jak ſami opiſali ſię, pozwał Piotrowſki tychże żydow do Grodu Minſk. upominając ſię procederem o ſwoją własność.

Dekret zatym Grodz: Min. oczewiſty, nie już wedle prawa jako za

Obli-

Obligiem, ile między żyjącemi osobami summę 17. Talar: i procent od niey sądził, ale szukając bez-prawnych przyczyn, nayprzód przy Obligu od Zydow nienegowanym na 17 TBtch wydanym, z naywiększą uciążliwością Piotrowskich, to jest z 2ma Pieczętarzmi Jurament decydował.

Nadto od kapitalney summy 17. Talar: nie przysądziwszy pierwiey procentu, præ favore Zydow, niby za wzięte żelazo przez Piotrowskich zł. 100. detrunkował, a kiedy gdzie i na co było wzięte żelazo, niewyraził, i tylko od pozostałey summy 36 zł: procent sądził.

W Punkcie drugim z temiż Zydami o 20. czyli z odsypem w pułtora ziarna o 30. beczek żyta, które żydzi za nie odsypaniem gotowemi pieniędzmi zapłacić opisali się. Na zgaszenie tak realney pretensyi naynieprawiedliwsze Dekret Grodzki wykoncypował racye, raz mówiąc, że takowy Oblig na Blankiecie zapisany, czego żydzi nie dowodzili, drugi raz, iż się Pieczętarze Sądowi Grodzkiemu nie podobali, a żydzi także podpisom Pieczętarzow nienegowali do tych Obligow.

Skarga wszakże w ten czas tylko miałaby w Sądzie jakąkolwiek konsyderacyą, gdyby oną wedle prawa Art. 54. Roz: 4. wspierały jakie munimenta, to jest Manifesta, Załoby, i inne dowody, Zydzi przeciw Obligom Processow nieczynili, na Sądzie Grodz: Załoby o kassatę Obligow niemieli. JP. Piotrowski na realności onych jurament ofiarował.

Urząd jednak Grodzki sam z domysłu swojego niepozwoliwszy Piotrowskim Juramentu, Oblig na beczek 30 żyta, za wyszukanemi przeciw realnemu Obligowi racyami, tenże Oblig nie sprawiedliwie skassował. Więc nie prawny Dekret sam kassowany bydź powinien, a Wni Piotrowscy za 30. beczek Zyta etiam prævio Juramento summę wypadaiącą zyskać powinni.

Aże ciż żydzi do wzięcia tylko beczek 12. żyta zeznali się, Dekret zatym niewięcey jak za 12. beczek sądził summę zł. 475. dla Piotrowskich.

Czytać Dekret ad casum od karty 17. do karty 20. i weryfikacyą do tych Punktow.

PUNKT 3ci
w pretensyi do Zyda Mowszy Leybowicza.

Tak się rzecz ma następnie, iż w Ru 1765. jeden z tychże samych żydow Dłużnikow Mowsza Leybowicz przez instancyą Teścia swojego Szkolnika Rakowskiego wyjednał arędę w Karczmie Piotrowskich Antowilskiey.

In vim ktorey Arędy według dawnieyszych Kontraktow na Rok Talar: Bit. 50. gotowemi pieniędzmi, tuszę mięsa, sztukę Rąbku, i kamień łoju dwóma ratami Wnym Piotrowskim opłacić przyrzekł.

Po wzięciu takowego Kontraktu i osobliwie gotowych pieniędzy złł: 50. u WW. Piotrowskich pożyczywszy, dla pewności tych Summ arędowney z Kontraktu, i pożyczoney zł. 50 dać po sobie parękę dobrą naymocniey przyobiecał.

Nie dotrzymał wszakże warunkow Kontraktu w wystaraniu się paręki, owszem oną nadal odkładając blisko roku całego z młynu, z Karczmy i ze wszelkich intrat w Mtści Antowillu profitował i na swoy pożytek obracał, a Wnym Piotrowskim długow należących, z pierwszey i drugiey Raty za Arędę winnych pieniędzy, ani szeląga nie dał, nadto do ucieczki zabierał się.

 Ostrze-

Ostrzeżeni Piotrowscy o uwiezieniu Ruchomości przez Zyda do Rakowa y o jego ucieczce do ktòrey się zabierał, jako swojego Arędarza y dłużnika musieli wziąć w areszt Zonę y Dzieci, a samemu dość uczyniwszy powolności, pozwolili wyiechać do Rakowa dla wystarania się paręki.

Ktòry to Zyd przybywszy do Rakowa nie już o parękę starał się, ale nad nowym szalbierstwem pracować zaczął oddaiąc się nayprzòd Dworowi Rakowskiemu w protekcyą.

Jakoż pod wiadomością Dyspozytorow Hrabstwa Rakowskiego, y z ichże subordynacyi, Zydzi Owsiey Szmuklerz, Leyzer Złotnik, Izrael Botwinnik do Dworu Antowilskiego, do samey JP. Piotrowskiey przybywszy, prosili aby na ich porękę Zydowka Leybowiczowa z Dziećmi w areszcie za długi y arędę będąca uwolniona była

Czego gdy JP. Piotrowska, (raz iż pod niebytność Męża swojego, powtòre o wykrętnych Zydow wybiegach przeświadczona) uczynić nie mogła, Ciż Zydzi udali się do Zyda Fayki Heszelowicza Kupca Krzyczewskiego, Dekretem Sądow Kapturowych Mścisławskich, za dług niemałey importacyi z całym maiątkiem WW. Piotrowskim wydanego, y w Karczmie Czaczkowskiey osadzonego.

Ktòremu to Zydowi obyczajem swoim Zydowskim wydali Dokument, iż za Niedziel dwie, albo zapłacić summę całkowitą Piotrowskim należącą, albo wyręczone osoby w przypadku zawodu, nazad do Antowila przystawić mieli.

Upłynoł termin dwu Niedzielny Dokumentem opisany, a Zydzi ani summy WW. Piotrowskim nieoddali, ani Zydowki z Dziećmi nazad do Antowila nieprzystawili, przeto Fayko Heszelowicz jako Ewiktor y Paręcznik, pozwał tych Zawodcow do Kahału Rakowskiego, gdzie wszakże nie uzyskał satysfakcyi, iż Zwierzchność Dworu Rakowskiego silną zasłoniła protekcyą.

Tym czasem nadgradzaiąc Zydzi Rakowscy Fayce Heszelowiczowi przyiętą Ewikcyą celem naywiększey Piotrowskim krzywdy przedsięwzieli namawiać tegoż Hyszelowicza do ucieczki, przydaiąc niegodziwę reflexye, *że my Ciebie końmi naszemi y całym naszym kosztem przystawiemy do Dubna na Wołyń gdzie będziesz miał Dom wygodny do mieszkania y substancyą całą w Starostwie Krzyczowskim pozostałą y Ruchomość przy protekcyi Xcia Jmci Sanguszki pozyszczesz, a dług Piotrowskim winny y dana za nas Ewikcya wiecznie zaginie.*

Takiemi namowami, gdy w prętkim czasie Zydzi Rakowscy Faykę Heszelowicza uwieść niemogli nieustannie przez kilka Niedziel do Karczmy Antowilskiey, gdzie ten Zyd mieszkał, już to piechotą, już to konno osobliwie w nocy Zydow Rakowskich podsyłali.

Naostatek (jak świadczą examina iż za usilną namową Zydow Rakowskich idq; Gdala, Mowszowicza, Owsieja Szmuklerza, Leyzera Złotnika, Izraela Botwinika tenże Zyd do ucieczki namowionym został.

Jakoż ciż Zydzi Rakowscy do Karczmy Antowilskiey podesłali z wozami dwòch Zydow, ktòrzy w Ru 1766. ze dnia 7. na dzień 9. Junii w posrzòd samey nocy wykradłszy Faykę Heszelowicza z Zoną jego y Dziećmi niemniey ze wszelką onego Ruchomością, drogą z Antowilla do Rakowa idącą, gdy uwozili, w ten czas przez idących ludzi WW. Piotrowskich z Rakowa wszyscy poścignionemi zostali.

Któ-

Ktòrych to złoczyńcow W. Piotrowſki w tymże Ru 1766. na dniu 10. Junii wziowſzy z ſobą Jenerała wedle Prawa, przyprowadził do Kancellaryi Grodz: Miń: dla prezentacyi y examinow z tychże zbiegow oraz y dla lokacyi onych pod wartę Garnizonu Zamkowego, a zanieprzyięciem onych uczynił manifeſt tak na JO. Xcia Sanguſzkę jako też na Zydow, w dowod.

1766. Mieſiąca Junii 10. dnia Proces w Grodzie Mińſkim zanieſiony czytać.

Niemniey też prezentacya y taxa dwòch koni z wozem y chomontami przy poścignieniu Zydow Rakowſkich przez Woźnego czyniona, w dowod.

1766. Junii 10. dnia Prezentacya weſpół z taxą *producitur*.

Naſtępnie gdy Garnizon Zamku Miń: Zydow złoczyńcow y naiezdnikow nieprzyioł, a Kancellarya Mińſka niewiedzieć z jakowych pobudek examinow ſłuchać ani przyiąć niechciała, JP. Piotrowſki od Szlachty w ten czas przytomney kiedy Kancellarya examinow ſłuchać niechciała, a Garnizon nie wiedzieć z jakiey permowencyi pod wartę nie przyioł, przy Woźnym wzioł Teſtymonium, w dowod.

1766. Junii 10. dnia Teſtymonium od Szlachty z extraktem *producitur*.

Tak przychylna Kancellarya Grodz: Miń: JO. Xciu Jmci gdy examinow nieprzyięła, JP. Piotrowſki muſiał tychże Zydow nazad do Dworu Antowilſkiego zaprowadzić, gdzie zebrawſzy Szlachtę dobrze oſiadłą y wiary godną przy Jeneralach, obligował ażeby z tychto Zydow był uczyniony bez żadnego wymuſu examen.

Examinowani zatym jako Beynes y Szmuyło Judowicz dobrowolnie y chętnie zeznali ſię, iż za wiadomością całego Kahału Rakowſkiego a oſobliwie od Zydow Gdala Mowſzowicza podòwczas ſtarſzego w Kahale Rakowſkim będącego, Owſieia Szmuklerza, Leyzera Zlotnika, Izraela Botwinnika byli do takowey akcyi ſubordynowani.

Oſobliwie ſam Heſzelowicz wyznał przez jakie ſpoſoby y reflexie przez Zydow Rakowſkich do ucieczki był podmawiany, jak wiele razy po iego do Karczmy Antowilſkiey podſyłano, y jak uwiezionym zoſtał, na dowod.

1766. Junii 12. d. examen z extraktem *czytać*.

Po takowym examinie ciż Zydzi Rakowſcy Icko Beynes y Szmuyło Judowicz ze Dworu Antowilſkiego przez Zydow Rakowſkich ile z pod areſztu nieściſłego wykradzeni y do Rakowa uwiezieni zoſtali: gdzie teraz ciż złoczyncy y naiezdnicy pod protekcyą Dworu zoſtaią.

Wiedzieć potrzeba iż Beynes y Szmuyło Judowicz Zydzi do Owſieia Złotnika y Leyzera piſali kartę, o wyręczenie ſiebie, a tą kartą wyznaią iż byli ſubordynowani na wykradzenie Heſzelowicza, więc własne wyznanie dowodzi iż ſą komplices facti, czytać kartę.

Takiey więc doświadczaiąc krzywdy W. Piotrowſki przez złośliwych Zydow rozpoczoł proceder, pozywał do Grodu Miń: wyprowadzał akta Inkwizycyi y weryfikacyi, niezmierne łożył wydatki pierwiey, nim ſprawa do oczewiſtego doprowadzona zoſtała wyroku.

Nie ſzukał JP. Piotrowſki żadnego zyſku, ale o ſwoią upominał ſię własność, znał y to dobrze; że ſprawiedliwość nikogo nie zawodzi, a Sąd ſkrzywdzonemu nigdy maiątku nieodbiera, tylko wedle Prawa przywraca każdemu jego własność.

Inaczey wſzakże Urząd Grodz: decydował ſprawę Piotrowſkiego, a bardziey wymyślał ſpoſoby jak wygładzić Piotrowſkiego preten-

ſye, niżeli przez ſprawiedliwość ukarać był powinien Zydow winowaycow; co że jeſt jawnym, przypatrzyćſię Dekretowi oczewiſtemu.

Nayprzód wyświecił Dekret z dowodu Inkwizycyi: iż Zydzi Icko, Beynoſowicz y Szmuyło Judowicz żyda Heſolowicza od W. Piotrowſkiego wykradli z całym maiątkiem, przecież nie decydował wedle Prawa, ale za taką zbrodnię ſądził tylko po ſześć Niedziel Turmy, y to prævio juramento Piotrowſkiego w tak widzialney rzeczy, bo Zydzi ſami przez examina dobrowolnie do inwazyi y napadnienia nocną porą na Folwark Antowil zeznali ſię, y tę akcyą poświadczyła Inkwizycya, Dekret jednak Grodzki ani kary oſobiſtey na wyſtępnych Zydąch wedle prawa nie ſądził, y nawiązek bynaymniey nie decydował.

Prawo Statutowe w Artyk: 11. Rozdz: 1. położyło wyrok; iż jeśliby kto gwałtem na czyi Dom najachał, chociażby nikogo nie ranił, ale tylko ſzkodę jąką uczynił, tedy za taki wyſtępek ma być karany 12. Niedzielami wieży y 12. Rubli groſzy razem z pomocnikami ſwojemi, *Czytać Prawo paragrafo 2do:*

Zapomniał Dekret o tey ſprawiedliwości jaka z Prawa na tych Zydow ściągać ſię była powinna, kiedy wedle ſwojego rozumienia nie zgadzaiąc ſię z Prawem pobłażaiąc poſtępek Zydow y gwałt uczyniony niedomierzył ſprawiedliwości, bowiem wyznali Zydzi Beynoſowicz y Judowicz, iż znamowy Zydow Rakowſkich wyprowadzili Heſolowicza, poświadczyły to examina z ich czynione dowiodła w tym punkcie expedyowana Inkwizycya, a Urząd Grodzki nietylko że nie rozciągnoł kary z prawa przepiſaney tak na ſamych Pryncypałow, jakoteż na wſpolnikow uczynku, ale dla tych to winowayców niby za więzienie onych decydował nawiązkę y expenſa prawne na Piotrowſkim przeciw wſzelkiey ſprawiedliwości. *Czytać Dekret od karty 6. do karty 9.*

Tym więcey jeſzcze dopełnił nieſprawiedliwości Dekret kiedy dla Zyda Mowſzy Leybowicza, winowaycy y zbiega Piotrowſkich, nayprzód ſądził bez dowodnie złotych 162. naſtępnie za ruchomość jakoby zabraną złt: 1036. a ktoreż Prawo broni nayprzòd zbiegow ścigać, repetycyą ſzkod czynić, Ruchomość ich jeśliby była jaka za ſwoje ſzkody y pretensye zabierać, Urząd jednak 1036. złtch nakalkulowawſzy ſądził dla Zyda, a Piotrowſkiemu tylko 80. złt: na tym to winowaycy decydował, *Czytać Dekret od karty 20. do karty 27.*

Z oſobna przypatrzyć ſię nieſprawiedliwości Dekretu Grodzkiego, zeznali ſię Zydzi Beynes y Judowicz iż w nocy podjachawſzy pod Karczmę Czaczkowſką uwieźli Hoſelowicza z Ruchomością y całym maiątkiem, poświadczyła to Inkwizycya.

Urząd jednak mimo właſne Zydow wyznanie, mimo dowody Inkwizycyi za ruchomość jakoby zabraną decydował na Piotrowſkich dla tych winowaycow Zydow złt: 542. y gr: 16.

Gdzie y kiedy takową ruchomość zabierał onym Piotrowſki, na ich Domy w Rakowie nie najeżdżał, w drodze ſpoſobiąc ſię do wykradzenia Heſolewicza ruchomości nie mieli, oprócz dwòch koni y pary chomątow w Kancellaryi otaxowanych, y kiedy ciż Zydzi wykradli Heſolewicza, a przez Ludzi Piotrowſkich na drodze do Rakowa idącey poścignionemi zoſtali, więc nie ruchomość onych ktòrey z ſobą nie mieli y mieć niemogli, ale Zyda Heſolowicza Dekretem Kapturowym Piotrowſkim w długu wy-

dane-

danego wzieli, zacoż Dekret tak błędnie ſądził złt: 542. dla Żydow, za Ruchomość niby zabrąną, która jeśli jaka znaydować ſię mogła, była Hoſelowicza Dekretem wydanego, a tym ſamym należała za dług Piotrowſkiemu. *Czytać takowy Dekret od karty 30 do karty 31.*

Błędny zatym zewſzech miar Dekret podnieſionym i ſkaſſowanym być powinien mocą założoney appellacyi, a Żydzi naiezdnicy, oraz i complices facti onych, karanemi być mają wedle Prawa z przyſądzeniem Piotrowſkiemu ſumm za jego pretensye, wydatkow prawnych, i nawiązek za uczyniony naiazd.

Punkt czwarty co do Poddanych Rakowskich.

Udzielna pretensya WW. Piotrowſkich o to: iż w Roku 1766. w czaſie Jeſiennym Mieſzczanie Rakowscy Aſtap Szewc, Antoni Niedzwiednik i Zełda Żydowka, dwuch Poddanych wieczyſtych JPP. Piotrowſkich ze Wſi Kałużewſzczyzny, to jeſt, jednego Jakima Łahankę, a drugiego Cichona Bobra wyprowadzili, zboże, woły, konie i całą onych ruchomość, jakoteż ſprzęt Goſpodarſki na ſwòy pożytek obròcili, a ſame oſoby z ich Żonami i dziećmi nie wiedzieć gdzie zaſlali.

Drugich zaś Poddanych wieczyſtych JPP. Piotrowſkich Dwor Rakowſki w ſwoię zagarnowſzy Poſſeſſyą, idq; Jakima Jurka i Sciepana 3. Braci Rodzonych ze Wſi Zaścianków do Dworu Antowilſkiego należącey, oraz dziewki Ludowiki Sciepana Kałożewſkiego poddanego Antowilſkiego, a na uſługach u Kazimierza Sokołowczyka Mieſzczanina Rakowſkiego będącey, jako poddanych JPP. Piotrowſkich na wiele czynionych rekwizycyi, wydać i Extradować tenże Dwor Rakowſki niechce i dotąd u ſiebie zatrzymuie.

Niemniey też JPP. Piotrowscy Dziedzice Maiętności Antowila bliſko Rakowa położoney, doświadczyli krzywdy od poddanych Rakowſkich mocną protekcyą tegoż Dworu wſpartych.

w Roku bowiem 1766. Junii 20. dnia Jurko Bednarz ze Wſi Kowalowców do Hrabſtwa Rakowſkiego przyſłuchaiącey podkradłſzy ſię lasem, i z pola Antowilſkiego, gdzie ſię Dworne bydło paſło, ukradł wołu naymniey wartuiącego TBitych 10. drugi także poddany Rakowſki na imie Jan Pierepiecza z wielkiey Wſi do Rakowa należącey w czaſie nieco pòźnieyſzym ſposobem rownym pierwſzemu ukradł JPP. Piotrowſkim krowę wartuiącą naymniey TBitych 7.

O takową kradzież gdy JPP. Piotrowscy nie poiednokrotne zanoſili do Dworu Rakowſkiego ſkargi i proźby tak o wydanie kradzionego bydła, jakoteż o ſprawiedliwość z poddanych kradzież dopełniaiących, w ten czas Gubernator do Kommiſſarza, a Kommiſſarz do Gubernatora odsyłaiąc, a oba razem pod owym czasem znayduiąc ſię w Rakowie, żadney ſatysfakcyi nie czynili, ale do ſamego Xcia Marſzałka odsyłali.

Przymuſzeni zatym JPP. Piotrowscy w Grodzie Miń. procedować, Urząd jednak ſamą nie ſprawiedliwością powoduiąc ſię, Examinow z poddanych Rakowſkich nie uczynił, a barziey jeſzcze krzywdząc JPP. Piotrowſkich oczewiſtym wyrokiem ſwoim tychże poddanych Rakowſkich i Żydow, bez juramentu uwolnił, JPP. Piotrowſkich bliżſzych do dowodu przyſięgi na ſzkodach

nie uznał, a naſtępnie przeciw Prawu, bez juramentu poddanym, Rakowſkim Expensa Prawne na JPP. Piotrowſkich ſądził, Czytać ad casum tenże Grodzki Dekret od karty 8. do karty 9.

Co do pretensyi Skirki Mieſzczanina Rakowskiego.

Miał ſprawę Dominik Skirka Mieſzczanin Rakowſki z JPP. Piotrowſkiemi w Grodzie Mińː o ſummę 190. złł: i gr: 6. mieniąc być za kartą ſobie należącą.

Składał JP. Piotrowſki kwit od Skirki ſobie wydany na opłaconych Tynfow 50. Urząd jednak Grodzki Kwitu nie przyiął, ale ſądził na Piotrowſkich dla Skirki złł: 234. i gr: 22. *Widzieć Dekret oraz czytać Kwit Skirki JPP. Piotrowſkim wydany.*

Taki tedy z całego ſkładu, jako nieſprawiedliwy i przeciw Prawu zapadły Dekret, mocą założoney appellacyi zkaſſować należy, a JPP. Piotrowſkim przez Zydow i poddanych Rakowſkich zabrany maiątek przywrócić.

Naoſtatek wſzyſtkie ponieſione koſzta prawne tak przed appellacyą w Grodzie Mińː jakoteż po appellacyi w Trybunale łożone, nie mniey Expens Prawny na windykacyą tyle krzywd poczynionych ma być JPP. Piotrowſkim decydowany, o co pokładaią Pozwy.





